

GBP



XXX-ta, ostatnia przed urlopami sesja Rady Gminy

Jaka przyszłość służby zdrowia?

Ostatnia przed przerwą urlopową sesja Rady Gminy zajęła się- jako głównym punktem- **FUNKCJONOWANIEM SŁUŻBY ZDROWIA W GMINIE**. Mija bowiem rok od wzięcia jej pod skrzydła naszego samorządu.

Obrazy prowadził przewodniczący Rady p. **Eugeniusz Pająk**. Do tematu nawiązał dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej p. **Jerzy Pawełczyk**.

POSZLIŚMY DO PRZODU

W tak krótkim okresie sporo zrobiono. Przede wszystkim placówki tzn. ośrodki zdrowia zostały uporządkowane organizacyjnie i skojarzone w działaniu. Obecnie jest ich pięć. Uzupełniono, na ile się dało, braki w lekarzach- specjalistach. Ponownie pracują poradnie stomatologiczne w Krzyżowicach i Pawłowicach. Od nowa stworzono poradnie neurologiczną, dla cukrzyków, laryngologiczną. Przygotowuje się poradnię okulistyczną. Poradnie te przyjmują pacjentów z całej gminy.

Przeprowadzono też naprawy budynków tam, gdzie to było najpilniejsze.

NA WIDOKU SAMODZIELNE ZAKŁADY

Zaproszony na sesję dyrektor Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego wydelegował p. **Jolanę Guja**- kierującą Działem Organizacyjnym w tymże wydziale. Przedstawiła ona Radzie przewidywaną reformę w strukturze opieki zdrowotnej. Otóż do końca 1998 roku wszystkie szpitale i ośrodki zostaną przekształcone w **SAMODZIELNE ZAKŁADY OPIEKI ZDROWOTNEJ** z osobowością prawną. Obecnie w województwie jest 50 zakładów opieki zdrowotnej (ZOZ) nadzorowanych przez wojewodę; 16 zakładów prowadzą gminy jako zadania powierzone. Taki charakter ma również nasz Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej.

W przyszłości każdy szpital i każdy ośrodek będzie odrębną jednostką finansową. Oznacza to przyznanie im uprawnień samodzielnego zawierania umów na usługi medyczne. Pod ochroną pozostaną świadczenia z tytułu ubezpieczeń.

Organ założycielski (wojewoda) wyposaży **SAMODZIELNE ZAKŁADY OPIEKI ZDROWOTNEJ** w mienie ruchome i nieruchomości (tj. budynki). Zakłady te będą rejestrowane w sądach, zostaną też powołane ich rady nadzorcze.

Takiemu przekształceniu musi ulec również nasz Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej.

Przebieg planowanych zmian omawiam pokrótce, przyjmując że przeciętnemu pacjentowi trudno wchodzić w zawiłości organizacyjno-prawne.

BARDZO WIELE WĄTPLIWOŚCI

Otwierając dyskusję przewodniczący Rady p. **E. Pająk** z miejsca opowiedział się za takim właśnie przekształceniem Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej- i to możliwie jak najszybciej.

Krytycznie do proponowanego zabiegu odniósł się radny p. **Jan Tokarczyk**. Oświadczył on, że sprawy służby zdrowia "gmatwa się i miesza", co jest drwiną z samorządów lokalnych. Zapytał też jak mają

ciąg dalszy na następnej stronie

Damian Galusek- wójt

WYCIĄGNAĆ NAUKĘ DO KOŃCA

Nauka powodzi jest bolesna. Nic nie daje stwierdzenie, że w naszej gminie nie było jeszcze najgorzej.

Jednak było ciężko, było groźnie. Powstały określone szkody- głównie w drogach, w uprawach.

Dnie i noce, w których panował żywioł- były surową weryfikacją całej gospodarki wodnej. Od rzek i stawów poczynając na rowach i odwodnieniach domów kończąc.

Bo gwałtowny, niepoahamowany przybór wody- nagle ujawnia i sumuje wszystkie uszkodzenia oraz zaniedbania.

Eksploatacja górnicza z natury rzeczy pogarsza nasze warunki. Niestety, szkody są ograniczane zbyt wolno i nie zawsze fachowo. Tutaj gmina musi wywierać o wiele silniejszy nacisk na górniczych decydentów.

Założenie opieszale są inwestycje wodne, zależne od Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych- WZIR.. Ich potrzebę dostrzega się tylko podczas powodzi, a po niej następuje kolejne "jakoś to będzie..."

W tych sprawach nasz lokalny samorząd może- **ALE TEŻ POWINIEN!**- wywierać silniejszy nacisk na województwo, na górnictwo.

Jest też druga strona medalu, zależna już głównie od naszej zapobiegliwości.

Od początku kadencji władze gminy zabiegają o udrażnianie rowów i przepustów, wspierają przedsięwzięcia melioracyjne spółek wodnych. Rzecz w tym, że nie we wszystkich sołectwach się chce i rozumie ich rolę.

Bardzo niedbale traktowane są odwodnienia domów oraz gospodarstw, a tego gmina za nikogo nie wykona. Natomiast Urząd Gminy powinien zaostrzyć wymagania wobec właścicieli.

Gospodarka wodna jest systemem naczyń połączonych. Jeśli przelewa się w jednym miejscu, to na pewno wkrótce zacznie się przelewać w innych. O tym pouczają doświadczenia powodzi ubiegłorocznej i tegorocznej. A przecież mieszkańcy naszej gminy wyjątkowo szeroko mają do czynienia z wodą, czas więc poważnie traktować jej sprawę.

Wzywam: zróbmy tak przed kolejnymi szkodami! Jako wójt uczynię wszystko aby tak było! I to bezdyskusyjnie!

Dziś natomiast wyrażam podziękowanie strażakom, sołtysom, policjantom i tym mieszkańcom, którzy natychmiast stanęli do akcji. Zrobili tyle, ile zrobić mogli, a to dużo.

Jednocześnie to tylko doraźność w obliczu zagrożenia. Postarajmy się, aby nie wracało w takich rozmiarach.

Gdy sprzysięgną się żywioł i niedbalstwo

POWÓDŹ

- *Odcięty dojazd do Wisły i Jastrzębia* ● *Trudna sytuacja w Krzyżowicach* ● *Wylewy w Pniówku, Pielgrzymowicach i Pawłowicach*

Zaczęło się w piątek, 4 lipca, bardzo silną i długą ulewą, która przeszła nad miejscowościami gminy. W ciągu pół dnia i nocy wszystkie rowy, stawy i rzeczki napełniły się wodą po brzegi.

Wójt ogłosił alarm.

Sytuacja się pogarszała. Opady ciągle trwały przez sobotę, niedzielę i poniedziałek.

ciąg dalszy na stronie 5

ciąg dalszy ze strony poprzedniej

Jaka przyszłość...

się do siebie reforma służby zdrowia i reforma ubezpieczeń społecznych. Przedstawicielka Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia wyjaśniła, że instytucje ubezpieczeniowe będą bezpośrednio zawierać umowy na leczenie ubezpieczonych.

Wiceprzewodniczący Rady p. Janusz Jaworski interesował się czy gmina może odzyskać pieniądze dotychczas wydane na remonty oraz pytał o sposób określania wartości majątku przyznawanego owym SAMODZIELNYM ZAKŁADOM OPIEKI ZDROWOTNEJ. Odpowiedziano, że wiele spraw jest jeszcze niewiadomych, z tym jednak, że takiemu zakładowi mienie może przekazywać zarówno wojewoda jak i gmina.

SPORO DALIŚMY A CO DOSTANIEMY?

Radny p. Franciszek Dziendziel wyraził niezadowolony z zamiaru odebrania gminie placówek, na których naprawy- jako sobie powierzonych- sporo łożą. Radny p. Bronisław Kiełkowski domagał się gwarancji aby te nowe zakłady nie były zamykane w przypadku strat finansowych. Ich sytuacja musi być jasna w sposób służący człowiekowi. Odpowiedziano, że wojewoda lub gmina, jako organy założycielskie, będą każdego roku zawierać umowy z zakładem na świadczenia i porady dla chorych. Dyrektor zakładu nie będzie mógł samodzielnie zamknąć placówki, bo jego partnerem zostanie również gmina. Reforma nie jest prywatyzacją zakładów lecz ma na celu przetworzenie ich w SAMODZIELNE PUBLICZNE ZAKŁADY OPIEKI ZDROWOTNEJ. Te zakłady będą rozliczane z otrzymanych od ministra funduszy na lecnictwo podstawowe i poradnictwo, na remonty (ale nie na bieżące utrzymanie). Na te cele dyrektorzy zakładów muszą szukać pieniędzy. Na przykład gmina może kupić część usług dla ludności.

Radny p. J. Jaworski zgłosił obawę, że zakłady mogą podwyższać ceny za świadczenia, które nie są gwarantowane.

ŻEBY NIE BYŁO UCIECZKI OD PACJENTA

Radna p. Helena Kluź wyraziła przypuszczenie, że reforma grozi ucieczką zakładów od podstawowych usług i z krzywdą dla pacjenta, a skłania do pogoni za zyskiem. Radny p. B. Kiełkowski jeszcze raz powtórzył przestrozę przed zamykaniem zakładów z powodów finansowych. Pytał też o rozróżnienie między usługami podstawowymi a usługami specjalistycznymi. Z odpowiedzi p. J. Guja wynikało: 1) przedsiębiorstwa mogą zawierać umowy z SAMODZIELNYMI ZAKŁADAMI SŁUŻBY ZDROWIA, 2) obecnie dostępne są powszechnie poradnie ogólne, dla dzieci, stomatologiczne, poradnie "K", 3) porady specjalistyczne świadczą- w ramach porozumienia gmina-województwo-wojewódzkie szpitale specjalistyczne. Zapewnienie tych i dodatkowych usług będzie możliwe przez zawarcie odpowiednich porozumień.

IM SZYBCIEJ- TYM LEPIEJ!

Otrzymane informacje i wyjaśnienia nie zadowolily radnych, nie uspokoiły też ich obaw o interesy pacjentów. Tym bardziej postanowili przejąć sprawę w ręce gminy i na takich warunkach jakie dyktują zasady reformy. Na wniosek Przewodniczącego Rady uchwalono "upoważnić Zarząd Gminy do wszczęcia starań zmierzających do przekształcenia Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pawłowicach w SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ.

W kolejnym punkcie dokonano zmian w budżecie na rok bieżący w związku z otrzymaniem dotacji celowych. Sprawę przedstawiła skarbnik p. Agnieszka Kempny (m. inn. dostaliśmy 400 tys. złotych na kanalizację).

DROGI GMINNE- UTRZYMANIE I UŻYTKOWANIE

Dalej rozgorzała dyskusja na temat dróg gminnych, ich obecnego stanu oraz użytkowania przez mieszkańców. Postanowiono wstrzymać się z przejęciem gruntów pod ul. Sadową w Pielgrzymowicach do czasu pełnego wyjaśnienia sprawy. Na temat- ogólnie biorąc- "gmina i jej drogi" wypowiadali się z różnych pozycji radni pp. Jerzy Koźdoń- przewodniczący Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego, J. Tokarczyk, B. Kiełkowski, Mieczysław Musiała, Michał Podruczny, Adolf Woźnica- wiceprzewodniczący Rady a także p. Zyta Kapel- sołtys Pielgrzymowic, p. Teresa Bugiel- kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej, wójt p. Damian Galusek, p. E. Pająk- przewodniczący Rady.

W rezultacie uznano, że ochroną, rozbudową i użytkowaniem dróg gminnych należy zająć się odrębnie i zaraz po przerwie urlopowej.

JAK TO JEST W GOLASOWICACH

Doszło do polemiki między radnymi pp. J. Tokarczykiem, który wyraził opinię dwóch mieszkańców ul. Kochanowskiego w Golasowicach, niezadowolonych z ich zdaniem niedostatecznego odwodnienia tej ulicy a M. Podrucznym, który przeciwstawił mu (jako mieszkający tamże) pogląd własny oraz 23 innych współmieszkańców, wyrażony w podziękowaniu dla Zarządu Gminy. Stwierdził on, że żałują się sami ponoszą winę, ponieważ mają złe odwodnienia własnych posesji.

W odpowiednich punktach przewodniczący Rady p. E. Pająk poinformował o pismach, które nadeszły w okresie między sesjami a wójt złożył sprawozdanie z prac Zarządu.

W MIĘDZY CZASIE PRACOWANO

Wójt stwierdził m.inn.:

- ogłoszono przetarg na wykonanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Pszczyńskiej z trasą E-93 w Pawłowicach. Termin sierpniowy jest aktualny jeśli nie będzie odwołań.

- wspólnie z odpowiednią komórką KWK "Pniówek" przygotowano kontrolę złomowiska "Kościelnik" pod kątem rekultywacji,

- dokonano odbioru technicznego ul. K. Miarki z parkingami w Pielgrzymowicach,

- trwa budowa deptaka na Osiedlu- termin wykonania I etapu przypadał na 30 czerwca Ze względu na poszerzenie zakresu robót, wnioskowanego przez sołtysa i mieszkańców, termin ów ulegnie niewielkiemu przedłużeniu.

- w lipcu rozpoczną pracę osoby skierowane przez Biuro Pracy do robót interwencyjnych Niestety, na sześciu zgłoszonych tylko dwóch wyraziło chęć jej podjęcia.

- Docelowo planuje się zatrudnić osiem osób (odtworzenie rowów przydrożnych i melioracji).

- w lipcu brygada drogowa UG zostanie przeniesiona do zaplecza technicznego na ul. Mickiewicza w Pawłowicach. Utworzono tam zaplecze dla sprzętu oraz socjalne.

OKRES SZKOLNYCH REMONTÓW

- odbył się konkurs na dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach. Został nim p. mgr Jan Figura, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przeprowadzono egzaminy wstępne do nowego liceum w Pawłowicach,

- rozpoczęto remonty w czterech szkołach (w Krzyżowicach, w Warszawicach, w Pawłowicach-Osiedlu i w Pawłowicach). W przedszkolach będą malowane kuchnie i sanitariaty.

- oddano do użytku drugi segment budynku dla SP nr 3 w Osiedlu, trwają roboty nad stanem surowym segmentu C oraz klatką schodową z dźwigiem. Rozpoczęto murowanie nadziemnego segmentu D (sala gimnastyczna), zabetonowano fundamenty segmentu E (zaplecze sali gimnastycznej).

- do odbioru zgłoszono prace elewacyjne i zewnętrzne w SP Pielgrzymowice.

- trwają starania o nabycie gruntów pod rozbudowę SP 1 w Pawłowicach. Postępy w tym zakresie niezależniają tok przygotowawczy.

GAZYFIKACJA, KANALIZACJA I PIENIĄDZE

- gazyfikację Jarząbkowic technicznie zakończono, przystąpiono do I etapu gazyfikacji Golasowic.

- kanalizacja w Pawłowicach jest w trakcie odbioru końcowego, rozpoczęto wykonywanie przyłączy.

- wykonawcą zadania II/2 jest WODROL Tychy, inwestycja w trakcie realizacji.

- podpisano porozumienie z gminami Lyski i Gaszowice na odstąpienie zbędnych elementów oczyszczalni.

- w wyniku kolejnych rozmów co do rzekomej nadpłaty podatku od nieruchomości- Jastrzębska Spółka Węglowa wpłaciła zaległą należność za grudzień (zgodnie z tytułem wykonawczym). Natomiast, mimo pozytywnej na rzecz gminy decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach- Spółka wnosi zażalenie do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

ciąg dalszy na stronie 4

We wrześniu otworzy podwoje NASZE LICEUM- TO WASZA SZANSA

DR INŻ. REGINA PIECHACZEK- WICEWÓJT

Prawie osiemnastotysięczna gmina Pawłowice odczuwała potrzebę posiadania szkoły ponadpodstawowej. **Nacisk życia rósł po przejściu przez nas wszystkich szkół podstawowych.** Musieliśmy sobie odpowiedzieć: co dalej z tą młodzieżą, gdy opuści ósme klasy? Czy będzie stukać do drzwi w innych miejscowościach (do czego zresztą zawsze ma prawo), czy też powinna znaleźć szansę pod własnym samorządem lokalnym.

Publicznie wysunęliśmy temat w roku 1995 na łamach "Gminnych Racji", Podjęły go Rada Gminy i Zarząd Gminy, podjęli dyrektorzy szkół podstawowych. Chcieliśmy zachęcić rodziców aby i oni wypowiedzieli swoje zdanie lub wyrazili oczekiwania.

Dokładnie rozważyliśmy potrzeby w zakresie kształcenia i sytuację na rynku pracy oraz przewidywania w tej sprawie.

DOCHODZENIE DO DECYZJI

I doszliśmy do wniosku, że **najwłaściwsze będzie powołanie w gminie liceum ogólnokształcącego.** Uzasadnienie jest dość proste. **Po pierwsze-** obecna KONSTYTUCJA wprowadza obowiązek kształcenia do osiemnastu lat, **po drugie-** młodym coraz trudniej o pracę, a zwłaszcza tym bez kwalifikacji. Uznaliśmy zatem, że możliwość uczenia się w przedłużonym cyklu będzie dla nich dużą pomocą, a w przyszłości da wielu absolwentom szansę sięgnięcia po wykształcenie na poziomie wyższej uczelni.

W roku 1997 mury szkół podstawowych w naszej gminie opuściło 393 absolwentów, w roku 1998 opuści 470, w roku 1999 472, a w roku 2000 462.

Jest to zapowiedź, że wyż demograficzny, występujący dziś w podstawówkach, **za rok wystąpi w szkołach średnich.** A zatem i dostanie się do nich będzie trudniejsze i stukanie do drzwi w innych miejscowościach zapewne słabiej słyszane.

PATRZĄC WSTECZ- PATRZĄC W PRZÓD

Ta myśl podnosiła **nasze poczucie odpowiedzialności za losy następnych roczników.** Zresztą, jest to już nie tyle i nie tylko ambicją gminy lecz zrozumienie potrzeby. Należy się też liczyć, że już za rok pojawi się problem dojazdów dużej liczby uczniów do szkół ponadpodstawowych w innych miejscowościach. Tymczasem obsługujące nas przedsiębiorstwa komunikacyjne dysponują określonym taborem i w godzinach szczytu nie będą w stanie przewieźć tak dużej liczby uczących się. To także znaczna uciążliwość, to dodatkowy koszt pobierania nauki gdzie indziej.

Sięgnęliśmy również myślą wstecz. Otóż w latach 1950-1995 40% absolwentów naszych szkół podstawowych uczęszczało do szkół średnich, a 42 procent do szkół zawodowych, między innymi górniczych. Obecnie szkoły górnicze są ograniczane lub likwidowane **ponieważ musiałyby kształcić przyszłych... bezrobotnych górników.**

DLACZEGO OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Wobec utrzymującego się braku pracy na rynku- tym bardziej powinniśmy stworzyć inne widoki młodym rocznikom.

I także dlatego zdecydowaliśmy się na liceum ogólnokształcące. Uderzające, że władze wojewódzkie natychmiast uznały nasze racje i zapaliły zielone światło dla tej inicjatywy.

Liceum powołano, jest ono faktem. Jest też wyrazem oświatowego awansu gminy.

Będzie to szkoła średnia z rozbudowanym profilem informatycznym i szerokim programem nauczania języka angielskiego.

Zacznie funkcjonować od pierwszego września, czyli z najbliższym rokiem szkolnym.

Chętni, którzy złożyli podania, stanęli do egzaminów w dniach 23 i 24 czerwca.

Zgłoszeń jest nadspodziewanie dużo. Mamy także liczne zapytania z sąsiednich miast i gmin. To bardzo dobrze. Decyzja

ciąg dalszy na następnej stronie

Coś przybyło Nawierzchnie w centrum Pielgrzymowic

Pielgrzymowice otrzymały niedawno dwa parkingi, jezdnię i chodnik, które korzystnie regulują ruch samochodowy w centrum miejscowości.

Pierwszy parking od ulicy Zebrzydowskiej ma 1.111,92 metra powierzchni, drugi- obok przedszkola- 347,10 metra powierzchni. Razem 1.459,02 metra powierzchni czyli dużo, jak na sołectwo.

Położono także jezdnię długości 792 metrów, a szeroką w granicach od 3 do 5 metrów (jak pozwalały warunki terenowe).

Wraz z wjazdami do posesji obejmuje ona 3.793,38 metra kwadratowego, a więc niemało.

Towarzyszący części drogi chodnik (tam, gdzie to było możliwe!) ma 312,75 metra kwadratowego a szerokość półtora metra. Zrobiono go z kostki.

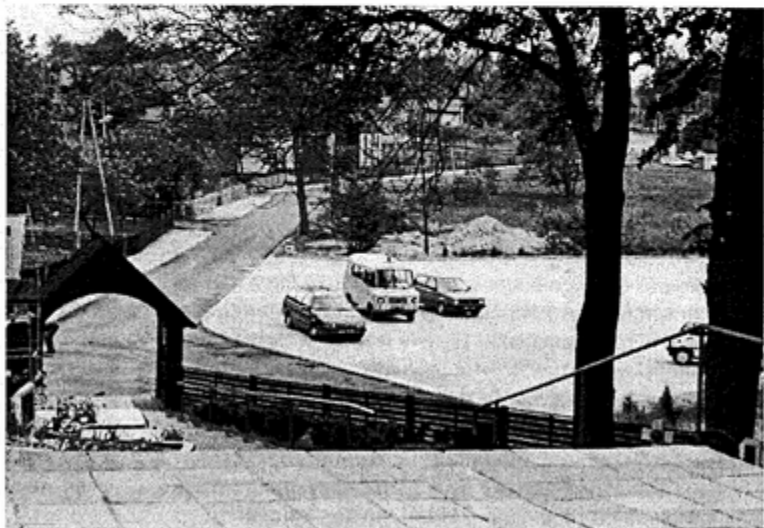
Powtarzam: dla centrum sołectwa jest to podniesienie warunków bezpieczeństwa i komfortu przejazdu, jest też wyrazem... europeizacji.

Zamierzenia realizowano od 19 listopada 1996 roku do 30 maja 1997 roku, czyli- jak na miejscowe warunki- bardzo sprawnie. Wykonawcą była firma "BUD-ROL" z Pielgrzymowic, a więc każdego dnia będzie mogła czerpać zadowolenie z dobrej roboty, czego warto jej życzyć.

Koszt całości wyniósł 320.887 złotych 33 grosze (czyli 3 miliardy 208 milionów 873 tysiące trzysta starych złotych.)

Byłe tę inwestycję szanowano, byle nie niszczone jej bardzo ciężkim taborem, dla którego miejscowe drogi nie są przeznaczone.

I nie mniej ważne, że bardzo zyskał wygląd tej okolicy.



Widok po zakończeniu prac- fotografowany z kościelnego wzgórza.

Zdjęcie Grażyna Arczewska

ciąg dalszy ze strony 2

Jaka przyszłość...

- ruszyło egzekwowanie opłat targowych. Sołtysi i radni są proszeni o pomoc w uruchamianiu tej procedury.

W dalszym ciągu podjęto uchwałę o granicach obwodów i siedzibach obwodowych komisji wyborczych w związku z wrześniowymi wyborami do Sejmu i Senatu. Szczegółowej informacji w tej materii udzielił sekretarz gminy p. **Witold Burak**.

GŁOS WOLNY RADNEGO

W wolnych głosach i wnioskach:

- radny p. **J. Pisarek** zwrócił uwagę na: a) nierówne warunki techniczne poszczególnych OSP, co nie wszystkim pozwala startować w zawodach; b) na kończące się już środki na normalną działalność poszczególnych OSP.

- radna p. **Barbara Dyała** zasygnalizowała, że na dachu niezabezpieczonego budynku przy Kruczej (będącego własnością gminy) bawią się i opalają gromady dzieci, co zagraża ich bezpieczeństwu. Wójt zapewnił natychmiastową interwencję.

- radny p. **J. Tokarczyk** wezwał delegata do Sejmiku Samorządowego o złożenie informacji n.t. jego prac.

- radny p. **M. Podruczny** prosił o interwencję n.t. załatwienia dziur na jezdni na ul. Kraszewskiego w Golasowicach (od piekarni do Ośrodka Zdrowia)

- radny p. **J. Koźdoń** zwrócił się o kontrolę nad odnoszeniem się pracowników referatów UG do petentów (w związku z otrzymanym sygnałem).

- radny p. **A. Woźnica** ponaglił o odpowiedź dla mieszkańców Krzyżowic, którzy zwracali się w sprawie "wcinki" do ul. Partyzantów.

- radny p. **Dariusz Domański** indagował n.t. rozbudowy w Osiedlu "Domu Kultury". W odpowiedzi przewodniczący obrad stwierdził, że nie można przed każdym blokiem stawiać takiego domu, a potencjał GOK oraz DK "Osiedle" ciągle może być lepiej wykorzystany - i do tego właśnie należy dążyć.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

KOW

NASZE LICEUM

Rady Gminy przewiduje powołać na wstępie dwie klasy. Dlatego kandydaci, którzy zdadzą egzaminy wstępne do innych szkół a nie zostaną przyjęci z powodu braku miejsc, mogą zgłaszać się do nas. Zrozumiałe, że w pierwszej kolejności przyjmujemy młodzież mieszkającą w naszej gminie.

POWSTAJE NOWOCZESNA BAZA

Sądzę, że dzięki staraniom Zarządu i życzliwości Rady Gminy **uda się nam stworzyć dobrą bazę dla tego liceum**. Będzie się ono mieścić na terenie Pawłowic-Osiedla, przy ulicy Pukowca 5, w budynku specjalnie przebudowanym dla potrzeb nauczania. Prace nad jego adaptacją już ukończono. Podczas wakacji sale wyposażą się w meble i pomoce naukowe.

W bliskiej przyszłości do budynku szkoły **dobudujemy odpowiednią salę gimnastyczną**. Zresztą prowadzące do tego roboty już trwają i będą sprawne. Więcej - jeśli nie wystąpią jakieś nadzwyczajne przeszkody, sala będzie gotowa w I kwartale 1998 roku. Zależy nam na tym aby miała pełną nowoczesność i aby zapewniała warunki wdrożenia pełnego programu wychowania fizycznego.

Wybrany w drodze konkursu dyrektor przystąpił do działań organizacyjnych. **Pierwszego września otworzą się drzwi na przyjęcie chętnych uczennic i uczniów**. Tym dyrektorem jest p. mgr **Jan Figura**, absolwent Wydziału Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kadra nauczycielska będzie rekrutowana według państwowych wymogów kwalifikacyjnych. **Postaramy się, aby nasze LO szybko uzyskało dobrą opinię**.

A więc, Szanowni Rodzice i Droga Młodzieży, gmina stworzyła szansę, której nie było, a której się dopominano.

Zachęcam aby z niej skorzystać.

Za I miejsce w "Zielonym do góry"

Gmina urządziła plac zabaw

W Pawłowicach-Osiedlu przybył kolejny urządzony plac zabaw.

Jest on przy ulicy LWP, a stanowi nagrodę dla mieszkańców bloku nr 1 za zajęcie I miejsca w ubiegłorocznym konkursie "ZIELONYM DO GÓRY".

Przypominam, że rywalizacja między mieszkańcami polegała na upiększaniu otoczenia swego bloku.

Na wyposażenie składa się to, co dzieci lubią: urządzenia do wchodzenia, schodzenia, przechodzenia, do wspinania się i przeginania itp. Już milusińscy najlepiej wiedzą jak to wykorzystać, bo z miejsca



Ich buzie najlepiej dowodzą, że cieszą się z nabytku.

wszystko "zagospodarowali".

A że plac tuż obok Przedszkola nr 2 więc chyba nie ma przeszkody, aby korzystali również jego - hml - studenci.

Także Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa - Administracja Osiedla w Pawłowicach kupiła za 8.500 zł (85 milionów starych) dla podobnych placów cztery huśtawki, dwa sześciokątne zręcznościowe i jeden kosz do gry.

Z małym zastrzeżeniem: że w owe 8.500 zł znakomity udział 6.000 (60 milionów starych zł) wniósł p. **Szymanel**, właściciel sklepu spożywczego i baru "Markus".



To co najbardziej lubią - włożenie, złożenie... i tym podobne wygibasy.

ciąg dalszy ze strony 1

POWÓDŹ

Nadmiar wody zaczął szukać ujść.

Najpierw najgroźniej zrobiło się na E-93, która została zalana w kierunku na Wisłę i z tego kierunku.

Okazało się, że prąd wciągnął do przepustu pod trasą szybkiego ruchu bal prasowanej słomy i dokumentnie go zalak. "Odkorkowanie" nastąpiło w poniedziałek (7 lipca) około piętnastej.

Niemal w mgnieniu oka nieprzejezdna stała się droga Pawłowice- Jastrzębie. Tam wylało na skrzyżowanie ulicy Orlej z ulicą Pszczyrską w Pniówku. Drogę zamknięto.

Zamontowano trzy pompy w ruchu ciągłym, włączono też pełną moc pomp zbiornika na Hynku. Jednak wody przybywało znacznie szybciej.

Siódmego wieczorem dyrektor KWK "Pniówek" p. **Stanisław Tobiczki** i wójt p. **Damian Galusek** objechali całą trasę by zalecić szybkie działania i zapewnić kopalni normalną pracę.

Ponieważ komunikacja z Jastrzębiem została przerwana- wyznaczono trasę przez Żory. Tamtędy odwożono i przywożono ludzi do KWK "Pniówek"- już II i III zmianę. Autobusy mogły kursować bezpiecznie.

Odwiedzono rodziny pp. Gnutków i Korusów w Pniówku, które wzywały pomocy.

Sprawdzono stan dróg-Pniówek- Krzyżowice- Warszowice w stronę Mizerowa i stamtąd o 1.00 w nocy dotarło do Pawłowic, na ul. Wyzwolenia. Tam już hulała Pawłówka, zalewając kilka posesji. Jej koryto, regulowane przed dwoma laty po szkodach górniczych, znowu uległo tym szkodom.

Takich objazdów dokonywano w następnych dniach i nocach. W niedzielę, 6 lipca, już rolewała się Pielgrzymówka w okolicach ulicy K. Młarki, jednak przejazd główną drogą ku Zebrzydowicom był wolny- zarówno w poniedziałek jak i wtorek (7 i 8 lipca).

W rezultacie dojazdu do Jastrzębia z Pawłowic stały się możliwe tylko przez Żory, a z trasy wiślańskiej okólnie przez Golasowice.

Obejrzałem te trasy w poniedziałek i we wtorek, w obu dniach około godziny 17.00.

W poniedziałek groźnie wzrastał poziom Pszczyńki w Krzyżowicach. Biegące wzdłuż wałów rowy groziły lada chwila przepelnieniem. Pracowała tam ciągle motopompa, ale opady były silniejsze.

We wtorek przejazd przez Krzyżowice został zablokowany od mostu do kościoła. Szybko rosło rozlewisko koło kółka rolniczego i Domu Ludowego.

I tę drogę zamknięto. Mówiono mi też, że znacznie podwyższone wały Pszczyńki (w ramach ograniczania szkód górniczych) podciekają i grożą przepelnieniem.

Na miejscu działali strażacy, był dyspozytor z ramienia OSP, był też sołtys p. Jan Małek oraz b. dyrektor szkoły p. Franciszek Stachowicz. Sprawnie funkcjonował punkt informacyjny.

Starali się robić co mogli, ale jak poradzić żywiołowi? Pszczyńka, która powinna odprowadzać wodę w stronę Wisły, stała się bardziej zbiornikiem niż ciekim. Z dwóch przynajmniej powodów: ruchy górotworu wypchnęły mocno jej dno, a jej dalszy ciąg w Warszowicach znalazł się wyżej niż krzyżowicki.

Do akcji stanęło wszystkich sześć Ochotniczych Straży Pożarnych. Dzień i noc, dzień i noc, dzień i noc. Na punktach blokad drogowych policjanci z Komisariatu w Pawłowicach i miejscowi strażacy pełnili dyżury informacyjno-ostrzegawcze.

Urząd Gminy zorganizował służbę informacyjną, a dla dyżurujących zakupił odpowiednią ilość posiłków.

Na wysokości zadania stanęli sołtysi pp. T. Barńczyk w Pawłowicach, p. J. Skórzański w Golasowicach, p. H. Kluź w Jarząbkowicach, p. Z. Kapel w Pielgrzymowicach, p. S. Goszyc w Pniówku, p. E. Bujar w Warszowicach, p. J. Małek w Krzyżowicach. Byli gdzie należało być, szybko podejmowali interwencje.

Zamówiono także hotelowe pomieszczenia zastępcze dla tych, których wypadło by ewakuować. Do wtorku po południu skorzystała z tej możliwości tylko jedna rodzina z Pniówka. Inni zagrożeni (32 osoby) poprzemysłili się do rodzin mieszkających w wyższych punktach.

Niektórym puszczały nerwy. W jednym z sołectw doszło do bójki, albowiem sąsiad zarzucił sąsiadowi, że doprowadzał mu wodę pod dom. W rezultacie dwie osoby trafiły do szpitala.

W środę, 9 lipca, jeszcze bardziej pogorszyła się sytuacja w Krzyżowicach i w części Pielgrzymowic oraz w Pniówku. Przecież całą poprzednią noc i całe przedpołudnie nadal lało.

Mamy wiele stawów, strumyków i cieków. Wszystko to skojarzone z nadmiernymi deszczami gwałtownie wywołuje groźną sytuację.

A sprzyjają temu liczne szkody górnicze, które zakłócają stosunki wodne

(zaś roboty zapobiegawcze bieżą opieszale i niezbyt fachowo), sprzyjają temu zaniedbania właścicieli stawów, niemrawość części spółek wodnych (od lat zaniedbywane rowy melioracyjne), a także lekceważenie obowiązków właścicieli odwodnienia własnych posesji.

Można by powiedzieć: co tam u nas! W okolicach Raciborza, w okolicach Goczałkowic, tam dopiero mieli powódź. Lecz dla kogo ta pociecha?

Wieczorem 9 lipca (w środę) woda już nie przybierała...

W OCZACH RADNEGO p. Bronisława KIEŁKOWSKIEGO z Pielgrzymowic DWIE PILNOŚCI: drogi oraz komunikacja

Im bardziej się człowiek zagłębia w sprawy gminy- tym wyraźniej widzi ogrom jej potrzeb. Na pewno nie alarmujących ale dopominających się o zaspokojenie. A przecież na inwestycje przeznaczamy znaczną część budżetu. W bieżącym roku około 31,8 procenta (wraz z kapitalnymi remontami).

Na pewno w ostatnich latach dużo zrobiono i bardzo dużo się robi. Nie będę wymieniał, bo o tym wszystkim piszą "Gminne Racje". Poza tym to, czego dokonano policzymy, gdy przyjdzie czas na pełny rachunek.

Jednakże już dzisiaj- według mnie- zarysowuje się konieczność pewnych przesunięć w zainteresowaniach: z inwestycji budowlanych- na inwestycje drogowe.

Nie jestem przeciwko tym pierwszym- sam za nimi głosowałem. Uważam jednak, że główne potrzeby będą zaspokojone w latach 1995, 1996 i 1997, co zresztą widać gołym okiem. Z najważniejszych zadań pozostaje modernizacja i rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach i remont SP w Warszowicach.

Natomiast krzyk podnosi stan dróg w ogólności, a szczególnie tych gminnych.

Mam nadzieję, że doczekam decyzji o rozpoczęciu obwodnicy, która odciąży centrum Pawłowic, ale to nie zależy od Rady Gminy tylko od województwa. Rada i Zarząd muszą się jednak o nią dopominać.

Już jest rozwiązanie skrzyżowania ulicy Pszczyrskiej w Pawłowicach z trasą E-93 (byłą E-16) i w tym roku zostanie wykonane (sygnalizacja świetlna).

Myślę również iż znajdujemy się dość blisko poszerzenia krzyżówki ulic Zjednoczenia oraz Świerczewskiego w centrum gminy.

Natomiast są dziesiątki dróg gminnych- i to w każdym sołectwie. Jedne trzeba naprawić, zaopatrzyć w odwodnienie, inne po prostu uczynić drogami ze zwykłych "połówek". Może nie wszystkie i nie od razu asfaltować, ale na pewno utwardzać i odnawiać.

Tak ja to widzę- i nie tylko w moich Pielgrzymowicach.

Natomiast w odniesieniu do samych Pielgrzymowic trzeba usprawnić komunikację. O ile inne miejscowości mają niezłe połączenia, o tyle nasze się pogarszają.

Dotychczas opierały się one głównie na liniach Państwowej Komunikacji Samochodowej_ PKS. Jednakże to przedsięwzięcie ze względów oszczędnościowych albo likwiduje linie, albo zmienia częstotliwość kursowania.

Natomiast Pielgrzymowicom nie świadczą usług "czerwone autobusy" MZK. O ile- na przykład- bardzo dobrze łączą Jarząbkowice i Golasowice, o tyle my na razie marzymy o podobnej sytuacji.

A przecież gmina uczestniczy w ponoszeniu kosztów funkcjonowania MZK. Wydaje się zatem, że i naszemu sołectwu coś by się z tego tytułu należało.

I tę potrzebę można- jak sądzę- rozwiązać już, teraz.

Wielki sukces GKS "PNIÓWEK" 74 NASI W A-KLASIE!

Rozmowa z prezesem GKS "PNIÓWEK" 74

p. mgr inż. Ryszardem Płoneczką

- GKS "PNIÓWEK" 74 Pawłowice wspiął się do piłkarskiej A-klasy, czego wiesz i co cieszy jego kibiców. Jest to bardzo duży awans. Proszę omówić drogę do tego wyniku.

Panie Redaktorze, nasz GKS ma szersze zadania, bo popularyzacja sportu. Nastawiliśmy się jednak na piękną nożną, żeglarsko i szachy. Uważamy, iż odpowiada to zainteresowaniom środowiska gminy Pawłowice oraz kopalni "Pniówek".

JUŻ 120 ZAWODNIKÓW

Młodzież, która chce uprawiać sport, otrzymuje od nas dobre warunki w obiektach klubu: główną płytę, boisko boczne, boisko do tenisa ziemnego, boisko do siatkówki, świetlicę z zapleczem socjalnym, saunę oraz szatnie z natryskami.

Sekcja piłki nożnej skupia już ponad 120 zawodników w różnym wieku. Są nimi głównie mieszkańcy gminy i okolic.

- Również w piłce nożnej wyniki nie przychodzą same. A zresztą, jak powszechnie mówią gracze, działacze, sędziowie i... dziennikarze- przecież piłka jest okrągła. Dzięki komu i czemu Wasza toczyła się w tę właściwą stronę i potoczyła się tak skutecznie?

PRAWIE JAK WYŚCIG

Awans jest skutkiem systematycznego działania i dobrej pracy zawodników, trenerów, działaczy.

Już w tamtym roku mieliśmy go w zasięgu ręki, ale w barażach odpadliśmy w rzutach karnych.

W rozgrywkach 96-97 od samego początku byliśmy na pierwszym miejscu. Ściągaliśmy nas Polonia Łaziska, Woszczyce i Orzesze. A jednak awansowaliśmy! Dzięki za to związanym z sekcją piłkarzom i działaczom. Najtrudniejszy był chyba wyjazdowy mecz z Polonią Łaziska, w którym zremisowaliśmy 1 do 1.

- Na plony pracuje wielu, a zbiera je zazwyczaj ta drużyna, która aktualnie gra. Niechże Pan Prezes ujawni nazwiska zawodników, zaznaczających się, którzy wnieśli największy wkład.

TO ONI ZAPRACOWALI

Na awans zapracowali następujący zawodnicy: Maciej Faryna- kapitan drużyny, Adam Świłtoń, Damian Charęża, Jacek Kopczyński, Krzysztof Olecki, Ryszard Serwotka, Sylwester Bodziony, Michał Wawrzyczek, Artur Ginowicz, Mariusz Macharzyński, Rafał Wadas, Włodzimierz Więzik, Robert Tonasko, Rafał Kowalczyk, Zbigniew Machulik. Wojciech Gałuszka, Mirosław Kałuża, Marcin Kozłowski, Jarosław Skronid, Leszek Szpotowicz, Waldemar Szpotowicz.

- A jaki udział mają trenerzy lub trener?

Pierwszą drużynę trenował p. Janusz Marek.

Pomagał mu w tym trener juniorów, a zarazem kierownik drużyny p. Władysław Wojtaszyn. Nad całością czuwał kierownik sekcji piłki nożnej pan Mieczysław Ginowicz związany z klubem już od 1974 roku.

TRAMPKARZE TO NADZIEJA

- Który z meczy ostatniego sezonu był- Pana zdaniem- dla GKS najtrudniejszy, a który przełomowy?

Ja na te wydarzenia patrzę nieco inaczej. Awans seniorów do klasy "A" to nie jedyny wynik piłki nożnej. Grupa trampkarzy młodszych, prowadzona przez trenera p. Witolda Walezczyńskiego wygrała rozgrywki w swojej grupie. Po zwycięskim meczu finałowym okazała się najlepszą drużyną trampkarzy młodszych Podokręgu Tychy.

- Sukces sukcesem lecz w innych działach sportu także nie brakuje ambitnych. Co zamierza kierownictwo klubu w pozostałych dziedzinach?

Przed wszystkim nie traktujemy ich jako "pozostałych". Oprócz sekcji piłkarskiej w Klubie GKS "Pniówek-74" działają sekcje żeglarska i szachowa. Sekcja szachowa walczy w barażach o wejście do II ligi. Sekcja żeglarska skupia wokół siebie miłośników żeglarskiego. Członkowie sekcji z rodzinami pływają na jeziorach mazurskich i jeziorze Żywieckim.

KREGOSŁUP KLUBU

- Wspomnieliśmy o działaczach, bo przecież oni stanowią kręgosłup klubu. A więc o nich po imieniu...

W klubie jest grono oddanych działaczy sportowych. Chciałbym wyróżnić w szczególności: pp. Andrzeja Knapczyka, Bogusława Gawora, Franciszka Wawrzyczka, Jerzego Polańskiego, Huberta Wilczka.

Klub GKS "Pniówek-74" jest klubem samodzielnym i samofinansującym się. Chciałbym podziękować Dyrekcji Kopalni "Pniówek", z którą ściśle współpracujemy, za zrozumienie i pomoc, w szczególności dyrektorowi p. mgr inż. Stanisławowi Tobczykowi, który



To TA drużyna!

jest wielkim pasjonatem sportu, a zwłaszcza piłki nożnej.

- Kogo, będąc na obecnej pozycji, drużyna uważa na najgroźniejszego przeciwnika? Mówię o sytuacji w klasie "A", z którą przyjdzie się zmierzyć w kolejnej serii rozgrywek.

NIE POWIEDZIELI OSTATNIEGO SŁOWA

Klasa "A" jest bardzo wyrównana, ale myślę że nasza drużyna nie powiedziała ostatniego słowa, a tacy zawodnicy jak: Adam Świłtoń, Maciej Faryna, Wojtek Gałuszka, Robert Tomasko, Mirosław Kałuża, Włodzimierz Więzik, Sylwester Bodziony, Krzysztof Olecki, Kordian Wróbel i inni- moim zdaniem- mogą doprowadzić do następnego awansu.

- Nie zapomnijmy o kibicach. Przecież właśnie oni- jeśli kibicują mądrze- są moralną podporą każdej drużyny... A w sporcie trzeba mieć i ambicje, i swój klubowy patriotyzm.

Właśnie! Korzystając z okazji, chciałbym w imieniu działaczy i zawodników GKS "Pniówek"-74 serdecznie podziękować wiernym kibicom klubu z gminy Pawłowice i pracownikom kopalni. Bez ich dopingu nie byłoby sukcesu.

- Do zobaczenia na boiskach! Ja Wam też pokibicuję, przynajmniej gdy dacie powody.

Rozmawiał Bronisław Kowalski

Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach ZAPRASZA NA LATO '97

13.07. godz. 16 FESTYN- 50- lecia KGW

* zespoły śpiewacze

*Elwry z Bogucic

*BIG DANCE

*zabawa taneczna

20.07. godz. 20 RYCZĄCE DWUDZIESTKI

folk - szanty - spirituals

Lipiec - sierpień

DYSKOTEKI * dla młodzieży do 16 lat, *wtorki i czwartki od godz. 17 do 22, * bilety w cenie 2 zł, * zabierz z sobą legitymację szkolną!

TENIS STOŁOWY *zajęcia codziennie od godz. 9.00, * pod okiem doświadczonego instruktora, * obuwie zmienne!
KÓŁKO PLASTYCZNE *poniedziałki, środy i piątki, * od 8.00 do 13.00 * wycieczki w plener!

KURS GRY NA GITARZE I ŚPIEWU *zajęcia grupowe, * dwa razy w tygodniu * dla młodzieży od 13 roku życia, * warunek - własny instrument, * od 7 lipca do 5 września, * cena kursu 60 zł.

Zapisy codziennie od 8 do 15 w biurze GOK - osobiście.

© "TALIZMANIE" I INNYCH SPRAWACH

"Nareszcie upragnione pierwsze miejsce..."

**Rozmowa z przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w
Pawłowicach p. Różą ZIELONKĄ.**

- Pani Różo, co słycać w Kole Gospodyń, co słycać u miłych "Talizmanek"?

A słycać. Właśnie nasz zespół zdobył upragnione pierwsze miejsce.

- Winszuję! Jednak kiedy, jak i gdzie?

Stawaliśmy na Międzynarodowym Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych w Zebrzydowicach. Międzynarodowym, bo było też pięć zespołów z Czech. Występowały kapele, grupy taneczne, śpiewaczki a capella (czyli bez akompaniamentu) jak nasza, zespoły z przygrzywkami i chóry. Razem były aż 94 grupy.

- Czyli wielka konkurencja!

Owszem, duża. I wreszcie się nam powiodło. Znalazłyśmy się na moim upragnionym I miejscu. W dorobku miałyśmy już miejsce III i II, teraz dobiło to pierwsze. A to ważne dla zespołu.

Mysły kiedyś czuły, że nie ma w nas takiej pewności, że nie dość się przebijamy. A zespół z Krzyżowic brał różne ważne pozycje.

Dlatego to osiągnięcie podniosło nas na duchu.

- A więc duch też się podniósł?

No pewnie! Muszę dodać, że w naszej grupie to pierwsze miejsce zajęłyśmy razem z zespołami "Małokończanki" z Małych Kończyc i "Bluszczaneczki" z Gorzyc, bo tak wyróżniano.

- Podobne towarzystwo niczego Wam nie odbiera. Przeciwnie - podnosi sukces. A co panie śpiewały?

"We dworze na kłamce", "Za naszą stodołą..."

- O czymś takim?

Nie, nie! Niech pan posłucha dalej! "Za naszą stodołą trzy różyczki stoją..." - tak to idzie. Dalej "Dziwej się Maryjko" i "Moja mamuliczko przejdzie ta krowa..."

- To "Za naszą stodołą..." nie daje mi spokoju. Niech mi Pani powie trochę tekstu?

Za naszą stodołą

trzy różyczki stojom.

A jo się im przydziwija

aż mnie łoczka bolą.

Jednej była Hanka
drugi Maryjanka,
a tej trzeciej nie wypowiem
bo ta ma kochanka.

Poszła do łogrodu
nazbierała gruszek.
Co wejrzała to płakała,
że krótki fartuszek.

Nie płacz panno, nie płacz
nad krótkim fartuskiem.
Kupię jo ci kolebeczkę
ze złotym łańcuszkiem.

- No tak to się zwykle kończy, ale ładne i...
dosadne.

To przecież folklor! "Talizman" wystąpił w osiemnaście śpiewaczek, w tym dwie dziewczynki z pierwszej i drugiej klasy naszej szkoły.

- Widzę, że dba się o narybek.

Dbą. Wybieramy się do Chorzowa. W skansenie odbędą się Wici Folklorystyczne i chcemy się na nich pokazać.

- I słusznie, bo pięknie śpiewacie Słyszałem panie kilka razy i to dość dawno, a jeszcze mi w pamięci brzmi. Warto, żeby "Talizman" szerzej poznali w województwie - i nie tylko.

Ileż to już lat śpiewa?

Dwanaście, co na zespół jest niemało. Bo pierwszego marca byliśmy na przeglądzie w Skrzyszowie koło Wodzisławia i tam nas zakwalifikowali

do Chorzowa. Poza tym z całej tej uciechy chcemy też pojechać w sierpniu na Festiwal Piosenki Ludowej do Raciborza.

- A kto panie przygotował?

Pani Małgorzata Lucjan.

- No tak, jak ona się za coś weźmie, to wynik pewny.

Ciekawi się też nami Miejskie Centrum Kultury Mysłowice. Byłam na ich naradzie. Mowili, że dobrze śpiewamy, ale za ładnie jesteśmy ubrane, bo stroje za strojnie. A ja na to, że nie jesteśmy zespołem obrzędowym, żeby wszystko było jak dawniej, tylko śpiewaczym. Ustaliliśmy jednak, że każda z nas będzie mieć innego koloru fartuch.

- To może panie jeszcze... wyładnić. I każda bardziej się zaznaczy swoim kolorem. Będzie ciekawiej.

W Zebrzydowicach była giełda współpracy. Każdy sprzedawał swoje pomysły, a przedstawiono wiele ciekawych. Jednak o tym decyduje dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury.

- Przejdźmy do Koła Gospodyń Wiejskich, bo przecież "Talizman" jest jego dzieckiem. Co się w nim dzieje?

W tym roku przypada pięćdziesięciolecie istnienia. Przygotowujemy z tej okazji odpowiednią imprezę.

- A ile kobiet w tym czasie przez nie przeszło?

To się nie da wyliczyć. Teraz jest 161 członkiń. Najbardziej zajmujemy się zespołem, bo on nas przedstawia. Wyjeżdżamy też na wycieczki jak wystawy ogrodnicze. W maju byliśmy w Chorzowie na wystawie kwiatów wiosennych.

Na inne wyjazdy nie bardzo nas stać. Teraz każdy patrzy grosza. Kiedyś organizowałyśmy kursy haftowania, szycia, "sztrykowania", gotowania. Teraz kobiety mniej się tym zajmują!

- Poza gotowaniem...

Owszem, ale tu jest coraz więcej gotowego. Nie chcemy robić nic, co
ciąg dalszy na następnej stronie

KOŁU GOSPODYŃ WIEJSKICH w Pawłowicach "strzeliło" 50 lat!

- Lat dużych zasług dla członkiń i miejscowości.
- Lat wytrwałej pracy nad podnoszeniem kultury wsi.
- Lat koleżeńskiej pomocy i działań.
- Miłe Jubilatki mogłyby nieco zmienić znaną piosenkę i zaśpiewać "Pięćdziesiąt lat minęło..." - i może jeszcze zaśpiewają. Jednakże za motyw jubileuszu przyjęły słowa:
- "Nawet w oddaleniu zawsze jesteście sobie bliskie".
- Uroczystość jubileuszową wyznaczyły na 13 lipca godz. 17.00 w Gminnym Ośrodku Kultury.
- Do licznych życzeń, które na pewno wpłyną, dołączają się "GMINNE RACJE".



"TALIZMAN" śpiewa. Wprawdzie zespół nie w pełnym składzie, ale takie zdjęcie było pod ręką.



RUSZA WAS WIELU KU NOWYM CELOM ABSOLWENCI

Wszystkie nasze szkoły podstawowe wypuściły w świat i dalsze życie falangę absolwentów ósmych klas. Dla nauczycieli- wychowawców i młodzieży był to rok ciężkiej pracy. Decydowało się bowiem: CO DALEJ? Do jakiej szkoły średniej zdołam się dostać, jakie szansę stworzę sobie na egzaminie?

Ta młodzież, która już idzie dalej, jest naszym kolejnym dorobkiem. Jest też najcenniejszym dobrem, bo niby co mamy droższego?!

Szkołom i nauczycielom dla podziękii, absolwentom dla uznania drukuję ich nazwiska. Niech też miło będzie rodzicom i wszystkim najbliższym. Niech i gmina będzie dumna, bo przecież w jej szkołach postawili pierwsze kroki.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach p. mgr **Helena Brzozowska** przekazała dwie listy: absolwentów klasy VIII A i klasy VIII B.

UWAGA: nazwiska tłustym drukiem oznaczają uczennice i uczniów, którzy uzyskali świadectwa z wyróżnieniem! A więc przedstawiam wszystkim.

PAWŁOWICZY

SZKOŁA PODSTAWOWA nr 1 w PAWŁOWICACH

Absolwenci klasy VIII A- wychowawczynią była p. mgr **Ilona Pustelnik**.

Przemysław Bączkiewicz, Daria Budzik, Sebastian Domin, Piotr Farana, Joanna Gorzalczyńska, Katarzyna Janulajtyś, Adriana Kałuża, Dorota Kłyk, Marta Knapik, **Katarzyna Kozak**,

Julia Koźdoń, Przemysław Kubiński, Kornel Majewski, Rafał Mikołajec, Szymon Pisarek, **Janina Przesdzink**, Magdalena Sidorek, Mariusz Sikora, **Anna Uszyńska**, **Jadwiga Walczak**,

Agnieszka Woźniak, Robert Woźniak.

Absolwenci klasy VIII B- wychowawcą był p. **Tadeusz Trzcionkowski**:

Paweł Czepiel, **Estera Fica**, Piotr Gaj, Krzysztof Gałuszka, Leszek Hałat, Joanna Januszewicz, Przemysław Jędryka, Katarzyna Kasprzak, **Maciej Koczwarą**, **Agnieszka Kolon**,

Jolanta Kotas, Daniel Lipiński, Aleksander Matera, Monika Matera, Barbara Michalik, **Ewa Niezgoda**, Sylwia Oczadły, Anna Paliwoda, Jarosław Rajwa, **Joanna Raszka**,

Marek Rozkwitański, Adam Salamon, Wioletta Skowronek, **Barbara Śmieja**, **Ewa Trzebuniak**, **Anna Tuszyńska**, Barbara Wajdzik, Paweł Wajdzik.

GOLASOWICZY

Dyrektor p. mgr **Józef KLIŚ** nadesłał następującą listę:

SZKOŁA PODSTAWOWA w GOLASOWICACH

Wychowawczyniami były (do 1 półroczu) p. mgr **Ewa Wita**, w II półroczu p. mgr **Ewa Trzcionkowska**.

Sebastian Bazgier, **Anna Delijewska**, Jarosław Delijewski, **Agnieszka Fusik**, Jerzy Gaszczyk, Renata Holesz, Leszek Kaul, Alina Kijonka, Dariusz Kubeczek, Wioletta Kulacz,

Adam Pędrak, Agnieszka Pękał, Tomasz Pękał, **Celina Rubys**, Joanna Sikora, **Joanna Słowik**, Grzegorz Sowiński, Alina Szafarczyk, **Gabriela Tekla**, Andrzej Wacławik,

Monika Wala, Wojciech Woźgin, **Joanna Zieleźnik**.

KRZYŻOWICZY

Dyrektor p. mgr **Zofia Gawłowska** z Krzyżowic podała następujący spis:

SZKOŁA PODSTAWOWA w KRZYŻOWICACH

Wychowcą był p. mgr **Krzysztof Cholewa**.

Karolina Buchalik, Marcin Buchalik, Michał Fizia, Barbara Goraus, Izabela Griman, **Magdalena Hanslik**, Mariusz Hejnoł, **Monika Hudziec**, Łukasz Kukła, Piotr Miłkowski,

Barbara Przewoźnik, **Adam Pukowiec**, **Urszula Tomczak**, **Magdalena Uglorz**, Hanna Wala, Zbigniew Wala, Damian Warmusz, Janina Woźnica, Małgorzata Zbanuszek, Anna Zmetyl.

Szkoły wybrane przez uczniów:

liceam ogólnokształcące- 3,
technika i licea zawodowe - 9,
szkoły zawodowe- 8.

PIELGRZYMOWICZY

Teraz lista z Pielgrzymowic, od dyrektor p. mgr **Małgorzaty Kielkowskiej**.

SZKOŁA PODSTAWOWA w PIELGRZYMOWICACH, wychowawczynią p. mgr **Agnieszka Kieloch**.

Piotr Bańczyk, Tomasz Bortlik, Katarzyna Budzik, **Agnieszka Ciastko**, **Jadwiga Czakon**, Leszek Drapacz, Dorota Gach, Tomasz Gach, Katarzyna Gerono, **Justyna Goszyc**,

Marcin Gunia, Daniel Herok, Dorota Herok, Leszek Kajzerek, Tomasz Kielkowski, **Alicja Kieźni**, Marek Król, Marcin Kucza, Łukasz Marcol, Tomasz Michalik,

Jarosław Modrzejewski, **Angelika Obracaj**, **Anna Ogierman**, Krzysztof Okaj, **Halina Olszok**, **Gabriela Opacka**, **Magdalena Piechaczek**, **Mariola Reclik**, Piotr Skroboł, Adam Stalmach,

Jacek Szczepaniak, Dagmara Szuścik, Teresa Tomala, Anna Tomaszczyk, Andrzej Zomerlik.

WARSZOWICZY

Dyrektor p. **Jerzy Sierka** z Warszowic przedłożył następujący spis swoich absolwentów:

SZKOŁA PODSTAWOWA w WARSZOWICACH- wychowawczynią była p. mgr **Romana Rutka**.

Celestyna Bęben, Dariusz Borgiel, **Anita Cieśla**, Małgorzata Cwajkowska, Artur Dyrek, **Edyta Feruga**, Agnieszka Foks, Marek Gaszka, Mirek Gaszka, Anna Golli,

Agnieszka Gruszka, Stanisław Gryman, Tomasz Jarczok, **Grzegorz Kremiec**, Anna Krupka, Magdalena Kukła, Aleksandra Markowicz, **Lidia Lasek**, Zbigniew Łakota, **Marcin Mikołajczak**,

Anna Odróbka, Adam Oleś, **Michał Piekarczyk**, Justyna Pisarek, Adam Rajwa, Mariusz Rokita, Iwona Słota, **Mariola Strzoda**, **Marek Tchórz**, **Joanna Zieleźnik**.

Wszystkim absolwentom gratulacje! Życzę też udanego wyboru szkoły i ostrego startu od września.

Dla tych, którzy ukończyli "Dwójkę" w Pawłowicach-Osiedlu rezerwuję osobne miejsce w następnym numerze, bo na tamtejszej liście aż dziesięć klas.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

"Nareszcie..."

byłoby sztuczne.

- Przecież dbacie o wygląd własnych domów, własnych ogródków i własnej miejscowości. Słowem o coraz ładniejszy wygląd Pawłowic.

To tak. Niech pan zobaczy gdzie ja wyszłam z ogródkiem! Tu pani Róża pokazała mi kwietniki sięgające za płot obejścia, zdobiące teren przy wyasfaltowanej ulicy Zapłocie.

W zeszłym roku dostałyśmy nagrody za naprawdę najładniejsze. I nagroda była dla państwa Ilony i Tadeusza Lebiódów a druga dla państwa Jolanty i Waldemara Królów przy ulicy Zjednoczenia. I jak najbardziej zasłużenie, bo ogrody piękne.

W tym roku mam już upatrzony jeden najpiękniejszy na Górcę, ale na razie to tajemnica.

- To koło nie robi zebrań?

Jak trzeba, ale nie za dużo. Owszem, częściej spotykamy się jako zarząd, siedem pań razem ze mną, żebym sama nie decydowała. Jak coś pilnego to porozumiewamy się telefonicznie, bo prawie wszystkie mają aparaty. (dokładnie: tylko jedna nie ma). A kiedyś telefonów było tyle, że na dwóch rękach wystarczyło policzyć. I to głównie u pracowników poczty. Chociaż ja, jako listonoszka, nie miałam.

- Zaskoczyła mnie pani. To telefony i do tego się przydają? A niedawno chcieli wójta rozliczać za to, że gmina dołożyła do telefonizacji.

Jakby nie dołożyła, to byśmy ciągle byli daleko w tyle. Jak za króla Cwieczka.

- Czyli zyskało na tym i Koło Gospodyń Wiejskich?

Zyskało!

- Pani Różo, życzę "Talizmanowi" i wszystkim jego paniom kolejnych osiągnięć!

Rozmawiał
B. Kowalski

CIEŁĘTA do chowurasy mleczne i mięsne
sprzedaje**GOSPODARSTWO
ROLNE**

mgr inż. Marcin FICEK

43-250 Pawłowice Śl.,
ul. Zjednoczenia 14
tel. (0-36) 472-23-07. 472-17-79**WARSZTAT SAMOCHODOWY****Janusz Klimosz**43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19
tel. (036) 47 23 352**Uwaga!**

Skupuję samochody po wypadku.

Lek. med. Tadeusz Rottermund

specjalista chirurg

Porady specjalistyczne:

- choroby piersi
- żyłaki kończyn dolnych
- owrzodzenia podudzi
- przepukliny
- schorzenia odbytu- rektoskopia
- zmiany opatrunków
- wizyty domowe

Gabinet prywatny:

Pawłowice- ul. Świerczewskiego 17

tel. 47-22-759

poniedziałki godz. 18.30

PRZEDSIĘBIORSTWO

AGDOMPniówek
ul. Krucza 18
tel. 47-21-613**SPRZĘT AGD i RTV**Pralki, chłodziarki, odkurzacze,
telewizory, wieże, kamery itp.**ROWERY I AKCESORIA**

Zapewniamy:

- RATY BEZ PORĘCZYCIELI
- BEZPŁATNY DOWÓZ
- KARTA KLIENTA- RABATY

ZAPRASZAMY 8.00 - 16.00 Sob. 8.00 - 13.00

Drużyny gminy Pawłowice w
rozgrywkach Podokręgu Tychy**KOŃCÓWKA****Piast na 11 pozycji X U juniorów nieźle**

Mgr inż. Henryk Tchórz

KLASA B grupa I

(15.06) Piast Pawłowice - Polam Brzezinka 2:1

KLASA B grupa I - TABELA KOŃCOWA

1. Polonia Międzyrzecze	24	57	91:29
2. Walcownia II Czechowice	24	54	54:16
3. LZS Studzionka	24	52	61:28
4. Górnik Czechowice	24	42	48:31
5. Unia II Bieruń Stary	24	41	76:39
6. LZS Studzienice	24	39	43:36
7. Kontakt II Czechowice	24	26	42:66
8. LKS II Bestwina	24	25	39:55
9. Polam Brzezinka	24	25	44:60
10. Czulowianka Tychy	24	25	31:50
11. Piast Pawłowice	24	24	33:68
12. LZS Miedzna	24	23	37:63
13. LZS Ligota	24	14	28:86

Awans do klasy A uzyskały Polonia Międzyrzecze oraz Walcownia II Czechowice, która wygrała mecz barażowy o wejście do klasy A z Polonią II Łaziska 1:1, w rzutach karnych 4:3. LZS Ligota spada do klasy C.

JUNIORZY - KLASA B grupa I

Piast Pawłowice - Polam Brzezinka 2:1

JUNIORZY - KLASA B grupa I - TABELA KOŃCOWA

1. Walcownia Czechowice	20	45	48:12
2. Czulowianka Tychy	20	42	52:17
3. Kontakt Czechowice	20	36	58:22
4. LZS Studzionka	20	33	43:22
5. Polonia Międzyrzecze	20	33	42:23
6. Polam Brzezinka	20	29	27:27
7. Górnik Czechowice	19	25	46:28
8. LZS Studzienice	20	23	29:38
9. Piast Pawłowice	20	18	26:46
10. LZS Miedzna	19	12	11:94
11. LZS Ligota	20	3	20:74

JUNIORZY - KLASA B grupa II

Dąb Bojszowy - Strażak Pielgrzymowice 2:0;

GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Woszczyce 4:0.

JUNIORZY - KLASA B grupa II - TABELA KOŃCOWA

1. Polonia Łaziska	20	52	76:14
2. Iskra Pszczyna	20	40	59:22
3. GKS Pniówek 74 Pawłowice	20	40	59:26
4. Dąb Bojszowy	20	34	40:25
5. Strażak Pielgrzymowice	20	32	47:46
6. LZS Warszowice	20	28	39:49
7. LKS Piasek	20	27	60:47
8. LZS Poręba	20	27	30:50
9. LKS Woszczyce	20	22	41:56
10. LZS Gardawice	20	9	20:68
11. LZS Frydek	20	3	16:84

Półkolonie dla Osiedla

UWAGA, DZIECI I RODZICE!

Dom Kultury "OSIEDLE" organizuje półkolonie!

I turnus od 14 lipca do 25 lipca, II turnus od 28 lipca do 8 sierpnia!

W programie: wyjazdy na basen do Strumienia, wycieczki, ogniska i inne atrakcje.

ZAPISY DZIECI OD 7 do 13 lat w Klubie "KOLOR" w godz. od 13 do 20- od poniedziałku do piątku.

ODPŁATNOŚĆ ZA TURNUS (wyżywienie) 40 zł od osoby.

Gminne
Racje 9



Co za dużo, to...

ROWER Z PIWNICY

W nocy z 9 na 10 czerwca w Pawłowicach-Osiedlu przy ulicy Kruczej włamano się do piwnicy.

Znikł rower wartości 200 zł.

ODTWARZACZ Z "POLONEZA"

Tejże nocy na parking przy LWP 10/7 (też w Osiedlu) wybito boczną szybę w "Polonezie" i skradziono radioodtwarzacz

COŚ DROŻSZEGO Z GOLFA

13 czerwca na parking przy KWK "Pniówek" tą samą metodą włamano się VW "Golf".

Ofiarą padł odtwarzacz płyt kompaktowych wartości 1100 zł.

SŁOWIKI I PIJANY

Nocą 22 czerwca (gdy śpiewały słowiki, a moje już milczały). Jechał sobie "maluchem" pewien osiemnastolatek, i otóż na Kruczej w Pawłowicach trafił na... słowiki policyjne. A gdy im chuchnął- nie mieli wątpliwości co "jadł" na kolację. W dodatku nie posiadał prawa jazdy... No i skończyło się, jak zwykle kończą się takie "wyloty".

ŚLADEM... JEDNOŚLADA

Tejże nocy, tąże ulicą posuwał się "jednośladem", czyli motocyklem "Jawa", inny osiemnastolatek. Tylko, że bez uprawnień więc... i dalej jak zwykle.

NIE PO RECEPTĘ...

Znowu w nocy z 23 na 24 czerwca "NN sprawca" lub "NN-sprawcy"- jak się ich nazywa w urzędowym języku- włamali się do budynku Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pawłowicach. Nie po pilną poradę lekarską lub receptę, o nie! Skradli stamtąd 120 złotych a przy okazji użyli sobie na niewinnych meblach, mocno je uszkadzając. Gdy zostaną złapani pewnie będą tłumaczyć, że... dla uspokojenia nerwów, bo kasa okazała się bardzo skromna.

JAK "POLONEZ" Z "POLONEZEM"

26 czerwca o 21.00, na skrzyżowaniu trasy E-93 z ulicą Zjednoczenia (okolicę bezcennego "Zródełka") kierowca "Poloneza", wyjeżdżający z ulicy Wyzwolenia usiłował wymusić pierwszeństwa na jadącym prawidłowo innym "Polonezie".

Wynik: kolizja, straty, protokół i- w przyszłości- tak zwana "sprawa".

POMYLIŁ RÓW Z DROGĄ

Nocą 29 czerwca (około pierwszej) na Zjednoczenia w Pawłowicach (koło wiaduktu kolejowego) pan kierowca wjechał "maluchem" do rowu. Wprawdzie wiadukt wąskawy i przy wymijaniu dwóch wozów trzeba nieco uważać, ale nie to było przyczyną. Mianowicie pan kierowca "miał wypite" i to mocno, bo alkomat wykazał 2,92 promila alkoholu we krwi.

W takim stanie to nawet rów można wziąć za autostradę.

"POWTÓRKA Z ROZRYWKI"

Nocą z 27 na 28 czerwca nastąpiła w pawłowickim Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej powtórka z włamania (niestety, nie "powtórka z rozrywki".) Znowu "NN sprawca" lub "NN sprawcy" włamali się, poniszczyli sprzęt biurowy. Albo mają żal do jakiegoś lekarza, albo zemścili się na meblach, że nie było nic do skradzenia.

Sposób postępowania wskazuje, że jest to prawdopodobnie szczeniacka grupa, igrająca przeciwko prawu i lubiąca się wyżywać w niszczeniu wspólnego dobra. Myślę jednak, że starczy im lat by sięgać za kratkami, kiedy wreszcie wpadną. Bo tak się to musi skończyć.

I "POPRAWINY",

CZYLI TRZECIE WŁAMANIE

Ale, ale, czytajcie! Dwie noce później (z 29 na 30 czerwca!) nastąpiły... "poprawiny". Znowu się włamali do owego GZOZ-u (skrót nazwy

Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej) i tym razem z większym skutkiem.

Skradli mianowicie sprzęt komputerowy wartości 10 tysięcy złotych (100 milionów starych złotych). Czyżby zatem poprzednie dwa "włamy" były swego rodzaju przymiarkami lub sprawdzaniem skuteczności zamków (po tamtych dwóch ostrzeżeniach?!). Wprawdzie na złodziei nie ma zamknięcia wystarczająco opornego, ale żeby mogli zastosować stwierdzenie "do trzech razy sztuka"-?! To już zdecydowanie za dużo.

W Komisariacie- wiadomo- alarm i złość, że aż tak ten GZOZ "wydudkano"

A policyjna złość nie raz, nie dwa wspierała zaciętość w tropieniu sprawców i sprawiała, że ich wytropiono. Czego i w tym wypadku życzę. Sprawcy poczynają sobie już nadto bezczelnie.

GOK TEŻ... MIAŁ PIENIĄDZE

Nocą z 29 na 30 czerwca włamano się do Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach. Zginęło 800 złotych (osiem milionów starych zł.)/ Pytanie: czy policja ma stawiać stały posterunek przy każdym budynku publicznym? Pytanie drugie: czy ją stać na to kadrowo? Pytanie trzecie: czy to nie dowód, że w gminie przybywa złodziei i włamywaczy?

NARESZCIE SAMOBRONA!

Nocą, drugiego lipca (około godziny 0.10) mieszkańcy Pawłowic-Osiedla zatrzymali na ulicy Górniczej sprawcę wybicia szyby w parkującym "Fiacie-126".

Nareszcie! Nareszcie jakiś odruch samoobrony ze strony zagrożonych. I chwala im z tego powodu.

A W "GRENADZIE" CHUCH!

Natomiast czwartego lipca (około godziny 0.30) na ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach patrol policyjny zatrzymał do kontroli kierowcę "FORDA-GRENADY".

Był pijany... (kierowca, nie "Ford").

Z GÓRKI W CUDZEGO

5 lipca o godzinie 17.00, na skrzyżowaniu ulicy Górki i ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach doszło do kolizji drogowej. Kierowca "Fiata 126p." wymusił pierwszeństwo na kierowcy prawidłowo jadącego "Ładą-Samarą".

WŁAMANIE DO SKLEPU

I na zakończenie tego smutnego rejestru: 6 lipca około 19.30 ujawniono włamanie do sklepu rolno-spożywczego na ul. LWP w Pawłowicach-Osiedlu. Skradziono artykuły spożywcze i tytoniowe wartości około 2 tysięcy złotych (20 milionów starych zł.).

KOMENTARZ:

1- pijaków i nieprzytomniaków na drogach jakby przybywało. Mały skutek odnoszą ostrzeżenia prasowe oraz policyjne kontrole. Rodak "na cyku" zawsze uważa, że mu się uda. Tylko na Boga! - nie są rodziny, przyjaciele, znajomi- aby tym "gierojom na proce" wyperswadować włożenie za kółko lub odebrać czy schować kluczyki? Palcem wozu nie uruchomią, zwłaszcza po pijanemu.

2- letnie noce w Pawłowicach i okolicy są nie tyle "parne, gorące", jak głosiła piosenka, ile ciemne oraz złodziejskie. Że "złe" działa nocą- to wiedzieli już nasi pra-pra-praojcowie więc dlaczego my zapominamy? Bajek nam mamy i babcie nie opowiadały czy jak?

3- trzy następujące po sobie i w krótkim czasie włamania do Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej to już wyzwanie dla policji, a jeszcze bardziej dla pracujących w tym budynku. Włamywacze wprost kpią, wprost prowokują! W tym wyraża się ich bezczelność oraz... głupota. Dawne złodziejskie przykazanie głosi: "nie kradnij dwa razy w tym samym miejscu bo wpadniesz!".

Trzykrotnym rekordzistom życzę wpadki choćby za bezczelność! I nie wątpię, że prędzej czy później im się to... uda.

4- wreszcie zanotowano jeden przejaw samoobrony. Myślę o złapaniu przez mieszkańców w Osiedlu chętnego włamania do samochodu. Wprawdzie jedna jaskółka nie czyni wiosny lecz mimo to budzi nadzieję.

5- powtarzam apel Komisariatu Policji o dobre zabezpieczenie mieszkań oraz domów przed wyjazdem na urlop. A najlepiej zabezpiecza zyczliwy i czujny sąsiad, który pozostaje na miejscu.

Dla młodzieży na wolnym powietrzu Dziewięć konkurencji dla kilkuset

Dla dzieci z Pawłowic-Osiedla (na osiedlowym boisku) urządzono różnorodne gry i zabawy.

Były to: slalom między pachółkami, przeciąganie liny, rzut "ringo", rzut piłeczką do celu, rzut karny (po prostu bramka piłkarska), rzut do kosza, skakanka, wyścigi w workach i dla "główkowiczów" symultana szachowa

Chętnych do udziału stawilo się "od groma", co zresztą widać na zdjęciach (a wszystkich pokazać nie sposób).

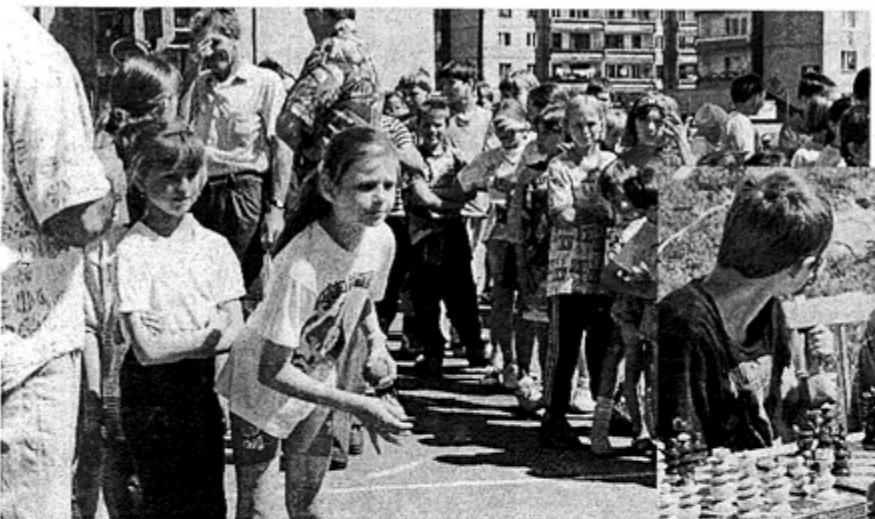
Do symultany szachowej zasiadło aż 57, co by dowodziło, że "główkowiczów" tam sporo. Walczyli z



Przed bramką i za bramką



Będzie czy nie będzie?!



Trafi... Nie trafi...

mistrzem p. **Markiem Kobiłą** i aż na 25 szachownicach, rozstawionych na wolnym powietrzu.

Siedmioro najmłodszych liczyło po dziesięć lat (z rocznika 1987), a najmłodszy w ogóle 9 lat (**Daniel Polit**).

Najstarsi, można powiedzieć weterani, pochodzili z roku 1981 (**Patrycja Dziendziel**), dwoje z roku 1982 i ośmioro z roku 1984.

Z wszystkich 57 nikt z mistrzem nie wygrał za to zremisowało aż troje: **Robert Sapeta** (1982 r.), **Monika Kobiela** (1983 r.) i **Adam Struzik** (1986 r.).

Kolejka oczekujących na miejsce na szachownicy była długa.

A że tylko troje zremisowało? Kto nie próbuje... i tak dalej.

Całość organizowała odpowiednia komisja samorządu mieszkańców Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej.



To nie piłka- tu trzeba myśleć!

W GUKS "GWAREK"

PRZERWA, ALE BEZ URLOPU

Przed końcem roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu odbyło się wakacyjne pożegnanie członków i działaczy Gminnego Uczniowskiego Klubu Sportowego (GUKS) "GWAREK"

Klub ten wkrótce po starcie wykazał się znacznymi sukcesami w różnych działach lekkoatletyki (o czym "GR" pisały w poprzednim numerze).

Najlepsze członkinie i członkowie klubu, którzy w ubiegłym roku szkolnym uzyskali istotne osiągnięcia, otrzymali dyplomy i nagrody.

Na spotkaniu był wójt p. **Damian GALUSEK**.

Również szczególnie wyróżniającym się pracą na rzecz klubu działaczom wręczono nagrody.

Jednak klub nie ogłosił przerwy wakacyjnej.

W sierpniu jego członkowie jadą na obóz sportowy dla szlifowania formy. Jesienią zaczną się przecież rozgrywki ligi OZ KOSZ-a i znowu wspólnie będziemy walczyć o miano najlepszych.

Anka Kwiatkowska

Z PAWŁOWIC-OSIEDLA

Pamiętka I Komunii świętej

Jak zwykle najwięcej dzieci przystąpiło do I Komunii św. w parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach-Osiedlu. Ze było to dla nich przeżycie niezwykle wzniosłe - o tym wiedzą wszyscy wierzący. Dopuszczenie każdej dziewczynki i każdego chłopca do tego sakramentu przeżywali ich rodzice, dziadkowie, rodzice chrzestni, rodzeństwo.

Na trwałą pamiątkę uroczystości drukuję zdjęcie komuniantów z klasy II A Szkoły Podstawowej nr 2.

(Z góry od lewej):

Michał Kamać, Sławomir Uryga, Tomasz Bąk, Łukasz Bugdoll, Tomasz Kotoński, Piotr Wasak, Dawid Mega, Sławomir Sudół, Damian Kupczak, Damian Grzela, Mateusz Pawlas, Janusz Broła, Aneta Wieleba, Klaudia Bugzel, Patrycja Wróbel, Sebastian Góra, Sylwia Goryl, Judyta Piekarska, Izabella



Kotkowska, Joanna Jasińska, Magdalena Blachuta, Paulina Małachowska.

A prowadzili ich drogą do Chrystusa proboszcz ks. Jan KAPUŚCIÓK i katecheta p. Tatiana Paszenda.

Foto Zofia Tchórz



A na tym zdjęciu dzieci z klasy II C- także ze swoim Księdzem Proboszczem oraz Panią Katechetką.

Są to: Marek Doi, Marek Łabiński, Wojciech Skubisz, Piotr Ciechowski, Grzegorz Nogły, Mirosław Struzik, Szymon Potaczek, Mariusz Zieliński, Mateusz Kozieł, Marek Kołodziejczyk, Marcin Ładniak, Daniel Król, Tomasz Banasik, Olga Kozłowska, Katarzyna Panek, Sandra Łastówka, Kamila Musiał, Barbara Musiolik, Anna Fizek, Sonia Dziendziel, Gabriela Antończyk, Renata Pisarek, Agata Skura, Aneta Król.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KAGGA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18